Nr 57. ROK 1837. PIĄTEK 10 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Konstantego Wiel.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Ludosława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
8 6	27" 6.''' 332	— 8°, 0	0,''' 89	Pn. Zachodni słaby	Pogoda	Snieg
2	5 556	† 1, 3	1, 54	Zachodni mocny	Chmury	Snieg
10	5. 180	† 1. 0	1, 80	,, ,,	Pogoda	

Cześć Urzedowa.

Nro 1250.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W uzupełnieniu uchwały Senatu Rządzącego do L. 459 r. b. zapadłej, podaje niniejszym do publicznej wiadomości iż kwota złp. 500 w kassie Głównej złożona do funduszu J. XX. Kanoników Lateraneńskich przy kościele Bożego Ciała należąca, jako z ceny zapłaconej za rozebrany domek drewniany L. 67 w gminie 7 M. K. oznaczonej pochodząca, jest na pewną hypotekę za opłaceniem corocznego procentu po $\frac{5}{100}$ do ulokowania.

Kraków dnia 24 lutego 1837 r.

Senator prezydujący,
MICHAŁOWSKI.
Referendarz, *L. Wolff.*

Cześć Polityczna.

— Z Paryża 14 Lutego. —

Xiąże Nemours wstrzymał drugą operacyę wyrznięcia gruczołów z szyi, która się bardzo pomyślnie udała.

Według *Courrier français*, prezes izby parów p. Pasquier, zamknął na ten miesiąc salony swoje. Jestto okoliczność zdająca się zapowiadać, że proces zbrodniarza Meunier, nie będzie przed końcem lutego ukończony.

Kommissya budżetowa, składająca się z 34 członków, obrała prezesem swoim p. Odier sekretarzem p. Gouin.

Admirał Roussin, wraca w przyszłym miesiącu do Stambułu.

Przybył tu ajent Mendizabala, mający upoważnienie starać się o pożyczkę 12 mill. franków dla rządu hiszpańskiego.

Do pogłosek potrzebujących sprawdzenia, należy i ta, jakoby morowe powietrze pokazało się w Bona, Guelma i Oran.

W departamencie Pireneów, wydarzył się następujący smutny wypadek. W pierwszych dniach tego mieziąca, udało się 9 mieszkańców nadgranicznej wioski francuzkiej w Pireneach, do Tourles, pierwszej wioski na granicy hiszpańskiej. Zaledwie przebyli most zwany Rolanda, spadła ogromna lawina z góry przytykającej do drogi i zasypała z nich 8. Jeden tylko ocalał, który szczęśliwym trafem

pozostał w tyle. Pośpieszył on natychmiast po ratunek do najbliższego miejsca, jakoż rospoczęto zaraz kopanie, które trwało jednak przez kilka godzin. Znaleziono nareszcie zasypanych, z których 4 jeszcze przy życiu, 4 już nie żywych; między temi ostatniemi było trzech Hiszpanów.

Sprawa jenerała Rigny w Marsylii, niezacznie się jak chyba za miesiąc, z przyczyny, że niedostaje jeszcze dużo świadków.

Według opisu danego przez doktora Raige-Delorme, wydanego przez p. Bechet, gryp, znany pod nazwiskiem *kataru zaraźliwego*, *kataru epidemicznego*, *influenza*, z natury swojéj jest zaraźliwym. Symptomatami téj choroby są: znaczne osłabienie w całém ciele, ból głowy, bóle w stawach, gorączka, zapalenie gardła i wszystkie zwyczajne symptomata zapalenia kanału plucowego. Sama przez się nie jest ona nigdy niebezpieczną, i kończy się zwykle w dni 4 do 10 przez mniej lub więcej obfite wzniecenie potów. Charakterystyczną cechą téj choroby, jest pozostanie osłabienia i kaszlu, który trwa jeszcze przez znaczny przeciąg czasu po zniknieniu wszystkich innych symptomatów.

— *Z Tulonu* 8 *Lutego*. —

Przygotowania do wyprawy dzieją się bez przerwy. Z Algieru donoszą, że w tamtejszych lazaretach jest 150 ludzi chorych. Pogłoska o traktacie z Abdel-Kaderem nie ustaje. Mówią, że ten ostatni wysełа w tym celu żyda Durand do Paryża jako pełnomocnika swego, i że w Paryżu traktat ten przyjdzie według podobieństwa do skutku.— Słychać za rzecz pewną, że rząd postanowił wzmocnić stacye pod Genuą i Liworno, dla lepszego uważania karlistowckich poruszeń.

Przybył tu pan Gillibert, szef szwadronu artyleryi konnéj, mający polecenie dopilnować i kierować ładowaniem zapasów artylerycznych, do przyszłéj wyprawy przeciwko Konstantynie. Nie oddali się z Tulonu, jak dopiero po zupełnem ukończeniu swéj missyi.

— *Madryt* 14 *Lutego*. —

Dwudziestu trzech jeńców, których jenerał Quiroga wysłał z Malagi do Porto Rico, zbuntowali się na okręcie, i zamknąwszy w kajucie kapitana, zmusili sternika do obrócenia się ku wyspie S. Tomasza, poczém wywiesili duńską banderę.—

Gazeta angielska *Morning-Chronicle* donosi od granic hiszpańskich, o powszechném żaleniu się na nieczynność jenerałów hiszpańskich armii północnéj. Karliści umiejąc dobrze korzystać z téj zwłoki, tak mocno obwarowali Irun i Fuentarabią, że teraz zdobycie tych miejsc, wieleby ludzi kosztowało. Obawiać się także potrzeba, że wojsku przeznaczonemu do wyprawy z San Sebastian, zabraknie tymczasem żywności.

— *Dnia* 15 *Lutego*. —

Dziennik Espagnol donosi: »Wiadomo już teraz z pewnością, że karliści większą część sił swoich, koncentrują w Nawarze pod Los-Arcos, i że tylko 6 batatalionów pozostać ma przy Bilbao.

Eco del Comercio zapowiada, że Infant Don Sebastian jest w pogotowiu do wyruszenia na czele 17 batalionów do Kastylii.

Gazeta wychodząca w Onate, mówi z powodu wydanego dekretu kortezów, mocą którego Don Carlos od następstwa tronu hiszpańskiego wyłączonym zostaje, i z opieki prawa wyzuty, co następuje: »Mamy przed oczyma rozmaite wyroki mniemany królowéj rejentki. Dowodzą one na nowo o niepojętém ułudzeniu się téj monarchini, która stale gotową była i teraz nią jest jeszcze, wyroki rewolucyi, jakkolwiek są nieprawe, dzikie, okrutne i naszego wieku niegodne, sankcyonować. Mówią nawet, że rozkaz, aby krola Karola V. we 24 godzin po pojmaniu rozstrzelać, przez kortezów rewolucyjnych uchwalony, przez tę nieszczęśliwą królowę miał zostać podpisanym; która przecież jest pewną, że wrazie dostania się w moc rojalistów, nigdyby jéj podobny los niespotkał.— Ta niezliczona atoli moc wyroków i manifestów, nic więcéj niedowodzi, jak tylko to, że re-

wolucya madrycka za nadto jest bezsilną, ażeby swoje bezbożne dzieło, była wstanie do skutku doprowadzić. My hiszpani, umiemy uczynić różnicę między rozsądkiem i gwałtem, i samowolnością a prawem. Ani dekreta kortezów, ani wszystkie zgromadzenia ludzkie niepotrafią nas w błąd wprowadzić; tarczą naszą jest prawo, rozum i ostrze naszego oręża.«

Słychać, że rząd francuzki, wydane dawniéj pozwolenie, aby działa legii engielskiéj przez territorium francuzkie przeprowadzone były, odwołał.

— *Dnia* 19 *Lutego.* —

Dziś zebrali się kortezy na tajną sessyą, dla naradzenia się jak słychać względem wtargnienia karlistów do prowincyi La Mancha.—Ma tam być wysłane wojsko, dla wstrzymania postępów nieprzyjaciela.

Gazeta Powszechna donosi z Londynu, o odebranéj tam wiad mości przez Paryż, że w głównéy kwaterze karlistowskiéj, jest w robocie silna demonstracya przeciwko Madrytowi. Odsiecz miasta Bilbao, która bardzo już zwątlone męstwo krystynów na chwilę znowu ożywiła, nie przyniosła tych owoców, jakie sobie przyjaciele królowéj obiecywali; obie strony stoją przeciw sobie na nowo tak jak dawniéj. Armija krystynów nic śmiałego nie przedsiebierze, i zdaje się raczéj obawiać zaczepki nieprzyjaciela. Gdyby się więc udało D. Carlosowi, rozpocząć zaczepne działania z pewnym skutkiem, to można niemal wnosić, że królowa usunie się ze sceny politycznéj, lub rzuci się w opiekę strony exaltowanéj. To jednak małoby królowéj pomogło, i gorzko by jéj przyszło w końcu pożałować takiego związku który, według wszelkiego doświadczenia, nie zgadza się z zasadami monarchicznemi. Ma ona przeto, poczęści gotować się do ucieczki z Hiszpanii, i w cichości poczyniła do tego przysposobienia. Od niejakiego czasu, znaczne summy na rzecz królowéj Krystyny złożone są na banku tutejszym, (Londyńskim.); dla uniknienia pozoru, wziął to na siebie P. Mendizabal.«

— *Londyn* 17 *Lutego.* —

Doniesienia z Valparaiso, dochodzące do dnia 29 września r. z., mówią o ukończeniu wojny między Chili á Peru. Jak wiadomo, jeszcze w sierpniu udaremniły chilijskie okręty wojenne, wyprawę peruańskiego jenerała Freire przeciwko Chiloe; sam jenerał został pojmany, okręty jego zabrane. W owym czasie miało właśnie miejsce wkroczenie jenerała Santacruz do Lima, już po przytłumieniu przez niego powstania jenerała Salabery. Jak tylko otrzymano wiadomość o korzyściach przez wojsko chilijskie odniesionych, uwięziono natychmiast wszystkich kupców chilijskich a z niemi i jeneralnego konsula chilijskiego w Lima; położono oraz ambargo na wszelką własność chilijską. Zagrożenie odwetu, spowodowało niebawnie rząd chilijski do cofnięcia ambargo, a nim następnie przyjść mogło do nieprzyjacielskich kroków, któreby skutkiem wypowiedzenia wojny ze strony Chili przeciwko Peru nastąpiły, powiodło się usiłowaniom dowodzącego angielską fregatą »Talbot,« przywieść między poróżnionemi na dniu 27 września zawieszenie broni, mocą którego obowiązano się, że ani jedna ani druga strona nie będzie uzbrajać wojennych okrętów, w ciągu cztero miesięcznego czasu od chwili podpisanéj umowy. Zdaje się wszelako, jak gdyby Chili nie chciało trzymać się ściśle tego układu, lecz czyniło znaczne uzbrojenia. Kraj ten ma mieć dość znaczną eskadrę, gdy Peru tymczasem nie ma ani jednego okrętu wojennego.

— *Dnia* 28 *Lutego.* —

Najdaléj na przyszłą wiosnę spodziewany tu jest znowu powrotem Xiąże Esterhazy poseł Austryacki. —

Dziennik *Times* zbijając pogłoski dzienników francuzkich zapewnia, że między Rossyą i Francyą naylepsze porozumienie panuje.

Papiery hiszpańskie spadły tu znowu, z powodu nieprzewidzianéj zwłoki działań, przeciw karlistom, co sprawiło nieufność. —

Coraz bardziéj rozszerza się pogłoska, że pomiędzy Torysami i Whigami jest w robocie koalicya przeciw Radykalistom. —

— *Z Turynu 7 Lutego.* —

Nieporozumienia, które miały miejsce między tutéjszym a madryckim dworem z powodu odjęcia konsulowi sardyńskiemu tak zwanego *exequatur*, zdają się być już w zupełności załatwione.

— *Z Filadelfii* 16 *Stycznia.* —

Ważne pytanie względem uznania samoistności kraju Texas, coby niezawodnie pociągnęło za sobą przyjęcie jego do unii, zostało przez pana Walker formalnie kongresowi przedstawione i będzie niebawnie przedmiotem narad jego. Lud amerykański dzieli się w téj merze na dwa wielkie stronnictwa. Jedno z nich żąda, żeby uznano Texas według tych samych zasad jak Mexyk kiedy się od Hiszpanii odłączył; w tenczas przyjęcie Texas do unii, rozszerzyłoby niesłychanie stosunki Stanów Zjednoczonych na mexykańskiéj zatoce, otworzyłoby im mnogie porty, postawiłoby oraz na przypadek wojny, w bliskości Indyi zachodnich, a témsamém podałoby sposobność do oddziaływania. Samo Texas byłoby jednym z zamożniejszych i znakomitszych krajów unii, podwoiłoby nakoniec w krótkim czasie ogólny handel ryżu, bawełny, cukru i t. p. Drugie stronnictwo utrzymuje, że uznanie kraju Texas śród okoliczności teraźniejszych, uchybiałoby w ogólności przyjętym prawom narodów, a w szczególności układom z Mexykiem zawartym, uznanie to w zasadzie swojéj jest niesprawiedliwém i niewdzięczném; zresztą rzeczpospolita Ameryki północnéj jest już prócz tego za wielka, inne więc narody patrzałyby na przyłączenie kraju Texas okiem zazdrosnem. Jakkolwiek bądź, rzeczy znajdują się dziś na tym stopniu, iż wrazie, gdyby Texas zostało częścią unii, runałby Mexyk z swemi 9cio-milionami mieszkańców i z swemi kopalniami, za pierwszym jakim wypadkiem. Zapowiedziane wkroczenie jenerała Bravo do kraju Texas, którego mieszkańców mieczem swym wytępić groził, przeminęło jakby dym jaki. Żołnierze jego gromadami uciekając za granicę; sam Mexyk wstrząśnięty wewnętrznemi niepokojami, a według listów z Tampico, aresztowano niemało znakomitych osób na samo podejrzenie, między któremi są niektórzy z Hawanny. Wojsko nareszcie jest źle płatne, a z powodu klęski doznanéj w Texas, w pogardzie u ludu Mexykańskiego. Gdyby Hiszpania była silną i zgodną, mogłaby podbić napowrót Mexyk bez trudności.

Dzienniki Stanów Zjednoczonych zajmują się teraz pytaniem czyliby nie było rzeczą stosowną, przenieść stolicę z Wasingtonu do Filadelfii.

W kongresie wniósł pan Cambreleny rzecz względem zmniejszenia ceł wchodowych w Stanach Zjednoczonych; a pan Davis podał wniosek, żeby zażądano od prezydenta, jenerała Jackson, złożenia korrespondencyj dotyczących kraju Texas.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 9 *do dnia* 10 *Marca.*

Gostkowska Józefa, z Okręgu; Kłossowski Stanisław, Philozophoff Jenerał, C. Ros: Swierczyńska Katarzyna, z Polski; Zubrzycki Józef, z Galicyi, Miketta Alojzy, Miketta Franciszek, Szafrański Edward, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Złowodzki Józef, Jasiński Joachim, Gutenbergowa Helena, Koplig Anna, Łoniewski Kanty, Kołdrasiński Wojciech, Darowska Alexandra, Dobrosławski Fortunat, do Polski; Wilkoszewski Awit, Lowenfeld Adolf, Leuthe Jakób, Hausler Andrzej, Ziegler Jan, Ziegler Jerzy, Reiben Jan, do Galicyi; Frankfurter Aron, Bergheim Maurycy, Löwenfeld Beniamin, Wichlińska Klementyna, Linowski Henryk, Majewski Kanty, Heintzeł Józef, Miketa Wilhelm, do Pruss.
